

## Tajemnicza walizka i wróżby andrzejkowe

Pewnego listopadowego dnia Pani przyniosła do sali tajemniczą walizkę i zaczęła opowiadać o dawnych czasach. Mówiła o tym, jak ludzie spędzali czas wolny od pracy, kiedy to w oczekiwaniu na przyjscie zimy umilali sobie wieczory różnymi zabawami, przyśpiewkami, darcie pierza lub...wrózeniem. W ostatni dzień listopada czyli w św. Andrzeja w przeróżny sposób próbowano odgadnąć, co przyniesie przyszłość. Przede wszystkim topiono wosk, zanurzano odlew w wodzie i w cieniu światła odczytywano znak, postać, może przedmiot, które miały wskazywać na to, co będzie się działo w życiu. I tak powstała tradycja zabaw andrzejkowych, które my w przedszkolu tego dnia poznawaliśmy. Stąd ta walizka, w której znajdowało się wiele przeróżnych przedmiotów wykorzystanych w naszych andrzejkowych zabawach. Podobało się! Nigdy nie wyrzucajcie starych walizek i nie zapominajcie o św. Andrzeju.